

Irmina Gadowska

 <https://orcid.org/0000-0001-8378-942X>

Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii Sztuki

Wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête*

Musée des Arts Décoratifs, Paryż, 25 czerwca 2025 – 11 stycznia 2026 r.

Exhibition *Paul Poiret, la mode est une fête*

Musée des Arts Décoratifs, Paris, June 25, 2025 – January 11, 2026

Wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête*, prezentowana w paryskim Musée des Arts Décoratifs, to nie tylko retrospektywa twórczości jednego z najważniejszych projektantów XX wieku, ale również przemyślana refleksja nad modą jako złożonym zjawiskiem kulturowym – przestrzenią negocjowania tożsamości, estetycznym medium nowoczesności i formą narracji wizualnej. Paul Poiret (1879–1944) uchodzi za jednego z najważniejszych reformatorów kobiecej mody początku XX wieku. W epoce przełomów kulturowych i artystycznych odrzucił gorset, wprowadzając do damskiej mody luźniejsze, często inspirowane Orientem fasony, a stworzone przez niego kreacje, takie jak haremowe pantalone czy tuniki o geometrycznych formach, stały się nie tylko modowymi nowinkami, ale też komentarzem do zmieniającej się roli kobiet w przestrzeni publicznej.

Kuratorka Marie-Sophie Carron de la Carrière nie referuje historii Poireta w duchu muzealnej nostalgii, lecz snuje wciągającą opowieść o ambicji i wizji mody jako sztuki totalnej, wizji, która równie mocno olśniewała, co przekraczała granice rozsądku. Już sam wstęp – krótki film, w którym uśmiechnięty Poiret spogląda w kamerę – sygnalizuje, że mamy do czynienia nie z archiwalną rekonstrukcją, lecz z żywym dialogiem z epoką i ideami.

Układ wystawy, łączący porządek chronologiczny z tematycznymi akcentami, pozwala z jednej strony śledzić ewolucję stylu projektanta od wyrafinowania Belle Époque aż po dynamiczne lata 20.,



1. Wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête*, Paryż 2025, widok ogólny, fot. autor

z drugiej dostrzec, jak silnie jego twórczość była spleciona z rytmem epoki, napięciami społecznymi i dynamiką kultury wizualnej. Narracja nie izoluje Poireta w świecie ubiorów, lecz konsekwentnie osadza go wśród artystów, ilustratorów, dekoratorów i perfumiarzy, z którymi współtworzył unikalny język swojej epoki. Dzięki temu widz, oglądając eksponaty, eksploruje jednocześnie fascynującą przestrzeń koloru, dźwięku, tekstury i zapachu. Wystawa przedstawia Poireta jako artystę, kolekcjonera, kreatywnego wynalazcę i biznesmena. Szczególną uwagę poświęcono jego współpracy z awangardowymi twórcami (Raoul Dufy, Paul Iribe, Georges Lepape, Maurice de Vlaminck, Marie Vassilieff i in.), organizowanym przez niego spektakularnym balom tematycznym (*La Mille et Deuxième Nuit, Les Festes de Bacchus*), a także działalności Atelier Martine – założonej w 1911 roku eksperymentalnej pracowni mającej na celu kształcenie młodych kobiet w zakresie wzornictwa i designu. Równoległe Poiret rozwijał linię perfum Rosine, tworząc tym samym jeden z pierwszych przykładów „marki mody” w nowoczesnym sensie – łączącej produkt, zapach, opakowanie i reklamę.



2. P. Poiret, suknie inspirowane Japonią,
fot. autor



3. P. Poiret / Raoul Dufy, suknia obiadowa
Bois de Boulogne, 1919, fot. autor

Podążając ścieżką wytyczoną przez kuratorkę, stopniowo odsłaniamy wielowymiarowy świat inspiracji projektanta – od egzotycznych podróży, które karmiły jego wyobraźnię, po teatralny mikrokosmos, w którym ruch tkanin nabierał

symbolicznego znaczenia, a maski stawały się narzędziem transformacji tożsamości. Projektant jawi się tu jako mistrz inscenizacji i twórca iluzji, świadomie operujący środkami wyrazu na pograniczu mody, teatru i performansu. Oglądamy kostiumy sceniczne stworzone dla Balletów Rosyjskich Sergiusza Diagilewa oraz kreacje prezentowane na wspomnianych wcześniej legendarnych balach, które w istocie były starannie reżyserowanymi spektaklami – łączącymi wymiar towarzyski z artystycznym gestem. Interesującym fragmentem ekspozycji jest przestrzeń poświęcona prywatnej sferze życia Poireta. Prezentowane fotografie jego żony Denise, dzieci oraz prace jego siostry Nicole Groult – wybitnej projektantki wnętrza i tkanin – wprowadzają do narracji ton osobisty. Obecność tych obrazów uruchamia refleksję nad prywatnością jako przestrzenią formowania estetyki życia codziennego. Zaznaczenie roli Denise nie tylko jako towarzyszk życia, ale także muzy i współniczek, czy prezentacja twórczości Groult rozszerzają pole analizy o kwestie płci, rodzinnego dziedzictwa i współtworzenia stylu jako fenomenu kolektywnego. Poza głównymi wątkami twórczości wystawa przybliży również mniej znane obszary działalności Poireta. Zaprezentowano jego własne malarstwo – dalekie od formalnej doskonałości, ale szczerze i pełne ekspresji. Nie jest to próba uznania go za artystę plastyka, lecz raczej dowód jego niepoahamowanej potrzeby kreacji.

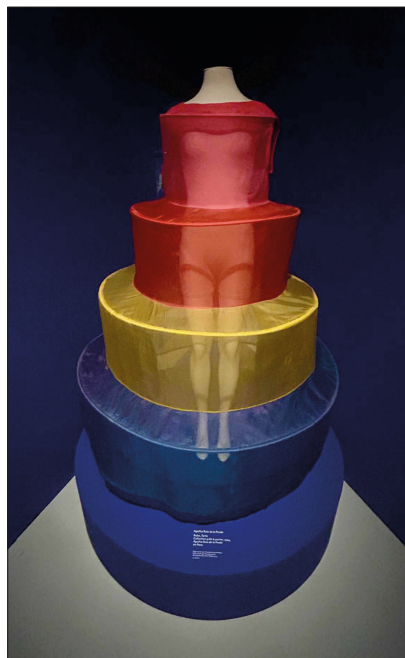
Udaną decyzją kuratorską było zestawienie dorobku Poireta z wybranymi realizacjami współczesnych projektantów, m.in. Agathy Ruiz de la Prada, Driesa van Notena, Jeana Paula Gaultiera, Johna Galliano, Yves Saint Laurenta czy Maitrepierre'a. Zamiast uproszczonego modelu „dziedziczenia wpływów”, ekspozycja proponuje ramę interpretacyjną opartą na idei dialogu, w którym modernistyczne imaginarium Poireta staje się polem negocjacji, dekonstrukcji i reinterpretacji. Taki gest nie tylko dynamizuje odbiór jego dziedzictwa, lecz także problematyzuje samą kategorię „inspiracji” jako historycznego i kulturowego konstruktów.



4. Flakon perfum Arlequinade dla P. Poireta, projekt M. Vassilieff, 1923, fot. autor



5. Wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête*, widok ogólny. Od lewej projekty: Yves Saint Laurent, Maitrepierre, John Galliano (dla Diora), fot. autor



6. Agatha Ruiz de la Prada, suknia *Tarto*, 1994, fot. autor

Scenografia wystawy *Paul Poiret, la mode est une fête* została powierzona paryskiemu Paf atelier, a kierunek artystyczny nadzorowała Anette Lenz. Przekształcili oni przestrzeń Musée des Arts Décoratifs w sceniczny wybieg, gdzie zwiedzający staje się aktywnym uczestnikiem narracji. Każda sala zyskała odmienny charakter, oparty na zróżnicowanych rozwiązaniach świetlnych, motywach kolorystycznych i rytmie architektonicznym – od dynamicznego wejścia po spokojne wnętrza poświęcone perfumom czy kolekcji sztuki. Dekoracja wyraźnie nawiązuje do stylistyki ilustratorów mody z lat 1910–1925 – Paula Iribé’a, Georges’a Barbiera i Georges’a Lepape’a – którzy tworzyli wyrafinowane obrazy kobiecego ciała i ubioru. Widoczne są również wpływy estetyki japońskiej i wschodniej: puste tła, geometryczne motywy słońca, księżyca czy wachlarzy.

Na poziomie metodologicznym wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête* łączy narzędzia historii sztuki, antropologii wizualnej, performatyki i muzeologii. Większość eksponatów pochodzi ze zbiorów własnych Musée des Arts Décoratifs, niektóre nie były dotąd prezentowane szerszej publiczności. Całość uzupełnia starannie opracowany katalog, który pozwala zarówno laikowi, jak i badaczowi zagłębić się w kontekst artystyczny i historyczny. Dzięki przemyślanej i spójnej koncepcji kuratorki Poiret jawi się odbiorcom nie jako dziwna,

niewielka, nieco śmieszna figura z lamusa, lecz jako postać zaskakująco aktualna – ten, który już na początku XX wieku przeczuł, że moda może być totalnym doświadczeniem, językiem kultury i narzędziem wolności.



7. Wystawa *Paul Poiret, la mode est une fête*, widok ogólny / gobelin: Kees van Dongen dla Atelier Martin; parasolka, kapelusz, buty: P. Poiret, fot. autor



9. P. Poiret, suknia wieczorowa, ok. 1910, fot. autor



10. P. Poiret, płaszcz wieczorowy, fot. autor

8. Reklama perfum Rosine, fot. autor

Received: 29.08.2025. **Accepted:** 14.09.2025.

Funding information: University of Lodz. Institute of Art History.

Conflicts of interests: None.

Ethical considerations: The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

The percentage share of the author in the preparation of the work is: IG 100%

Declaration regarding the use of GAI tools: not used